



Zasłużcie na miłość Boga

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 22 lipca 1996 roku w Sai Kulwant Hall

Wszyscy ludzie dążą tego, aby było im łatwo; do wysokiej pozycji społecznej i dobrobytu.

Niewielu szuka intelektu, mądrości i dobrego charakteru.

Cóż ponadto można przekazać temu zgromadzeniu szlachetnych dusz?

Drodzy studenci!

Każda istota na tym wielkim świecie pragnie wiecznego szczęścia. Jak można uzyskać to szczęście? Piękno jest szczęściem, a szczęście jest słodkim sensem życia. Jakie rzeczy są piękne na tym świecie? Człowieka pociąga wiele rzeczy na różne sposoby. Myślicie, że tym, co pociąga, jest ich piękno. Ale piękno jest przemijające, bez względu na to, czy dotyczy ludzi, zwierząt czy przedmiotów.

Dla przykładu, to jest róża. Wygląda pięknie. Jak długo jednak będzie trwało jej piękno? Może skończyć się dzisiaj lub jutro. Opadną z niej płatki i straci swoje piękno. Kiedy straci swe piękno, nie będzie już dawać ci szczęścia. Nie sposób znaleźć trwałego piękna i trwałego szczęścia na tym świecie. Szczęście, które zawsze trwa, można zdobyć tylko od Boga. Na tym świecie trwałe jest tylko Bóg - reszta jest tymczasowa jak przepływające chmury. *Anitjam asukham lokam* - ten świat jest tymczasowy i pełen nieszczęścia. Jak można zaznać wiecznego szczęścia w tym ulotnym świecie pozbawionym szczęścia? Jeśli chcecie doświadczać wiecznego szczęścia, musicie przyjąć schronienie w Bogu, który jest ucieleśnieniem szczęścia. Bóg jest też ucieleśnieniem piękna. Możesz doznać wiecznego szczęścia, kontemplując piękną postać Boga. Dlatego też przyjmij schronienie w Bogu. Dopiero wówczas będziesz mógł doświadczać wiecznego szczęścia. Kiedy zaznajesz wiecznego szczęścia, możesz stać się nieśmiertelny. Dzisiaj człowiek uważa jednak za trwałe chwilowe szczęście, jakie otrzymuje od świata. Dlatego Adi Śankara ostrzegł człowieka:

Ma kuru dhana džana jauwana garwam,

Harathi nimeszath kalah sarwam.

Nie bądź dumny ze swego majątku, potomstwa czy młodości.

Fala czasu może je zniszczyć w jednej chwili.

Jak długo będzie trwać duma z młodości, pieniędzy, itd.? Wszystko to jest chwilowe.

Kiedyś pewien student udał się do osoby wróżącej z ręki. Czytając z jego dłoni, człowiek ten wykrzyknął: „Masz bardzo dobrą linię bogactwa! Mój drogi, będziesz bardzo bogaty”. Słyszając to, student bardzo się ucieszył. Czytając dalej z jego dłoni, człowiek ten rzekł: „Mój drogi, będziesz też wysoko wykształcony”. Radość studenta nie знаła granic. Człowiek czytający z ręki powiedział też: „Zdobędziesz sławę i dobre imię”. Student był zachwycony. Następnie człowiek czytający z ręki zamilkł na pewien czas. Wyglądał na bardzo zamyślnego. „O czym pan myśli? Czy chce pan jeszcze coś powiedzieć?” - spytał student. Człowiek czytający z ręki rzekł: „Linia twojego życia jest bardzo krótka”. Usłyszawszy to student popadł w przygnębienie. Można być bardzo bogatym, wysoce wykształconym i zdobyć wielki rozgłos. Jaki jest jednak z tego pożytek, jeśli żyje się krótko? Podobnie

człowiek może zaznać chwilowo wszelkiego szczęścia, ale pozostanie rozczarowany, o ile nie doświadczy wiecznego szczęścia. Szczęście, jakie czerpie się z tego świata, nie jest trwałe.

Gautama Budda wstał w środku nocy, spojrzął na żonę i syna i pomyślał o swym królestwie. Potem powiedział do siebie: 'Jak długo trwa wszystko na tym świecie? Szczęście, jakie dają te nietrwałe rzeczy, nie jest stałe. Muszę zdobyć trwałe szczęście nirwany (wyzwolenia)'. Postanowiwszy tak, w jednej chwili porzucił wszystko. Jeśli człowiek chce doświadczać wiecznego szczęścia na tym tymczasowym świecie, powinien prowadzić swe życie uważnie i ostrożnie. Pragnienie stałego szczęścia wiedzie człowieka do niwritti (drogi wewnętrznej), podczas gdy pragnienie ziemskiego szczęścia kieruje człowieka do prawritti (drogi zewnętrznej). Dlatego powinniście dążyć do tego, żeby doświadczać stałego szczęścia. Dzisiejszy człowiek, choć jest wysoce inteligentny i wykształcony, nie potrafi uświadomić sobie tej prawdy.

Ból i przyjemność są wspólne dla człowieka i innych stworzeń

Podczas wojny Mahabharaty mędrzec Wjasa zauważył małego robaka uciekającego z wielką szybkością. Spytał go: „Dlaczego biegniesz tak szybko?”. Dał robakowi zdolność mówienia i czekał na odpowiedź. Robak odparł: „Swami, zaraz nadjedzie z wielką prędkością rydwan Ardżuny. Gdy poczułem drżenie ziemi, poraził mnie strach. Muszę dotrzeć do domu, zanim rydwan nadjedzie, więc uciekam”. Wjasa słysząc to zdziwił się. Zapytał: „Jesteś tak drobnym stworzeniem. Jak to jest, że masz w sobie tyle miłości do życia?”. Robak odparł na to: „Swami, pierwiastek życia jest taki sam we wszystkich stworzeniach, czy małych, czy dużych. Człowiek jest wykształcony, inteligentny i wielki, jednak szczęście, wygody i ziemskie przyjemności, jakich doznaje, są takie same jak te, których my zaznajemy. To nie postać jest ważna. Każda istota, czy to wielka, czy mała, kocha swe życie. Wszystkie inne stworzenia zaznają takich samych ziemskich przyjemności, jak człowiek. Człowiek jest szczęśliwy jedząc pyszne jedzenie, my również czerpiemy tego rodzaju szczęście podczas jedzenia. Człowiek czuje się szczęśliwy zajmując się rodziną, my również to odczuwamy”.

Doświadczenie to otworzyło oczy mędrce Wjasie. Powiedział do siebie - No proszę, ten mały robak powiedział głęboką prawdę. Każda żywa istota doznaje tego samego bólu i przyjemności. Nie ma pod tym względem różnicy pomiędzy człowiekiem, a innymi stworzeniami. Zarówno on, jak i one doznają takiego samego szczęścia i smutku. Tym, co odróżnia człowieka od innych stworzeń, jest jego inteligencja. Jeśli spotka się kogoś płaczącego, pyta się go: „Dlaczego płaczesz?” - ponieważ smutek jest nienaturalny dla człowieka. Czy jednak pytasz się jakiegoś szczęśliwego człowieka: „Dlaczego nie płaczesz?”. Nie, ponieważ szczęście jest naturalne dla człowieka, a smutek jest nienaturalny. Dzisiaj to, co nienaturalne dla człowieka, uważacie za naturalne, a to, co naturalne - za nienaturalne. Ponieważ ludzie nie potrafią dziś zrozumieć, co jest dla nich naturalne, a co nienaturalne, w swoim złudzeniu myślą, że pomiędzy ludźmi a innymi żywymi istotami istnieje wielka różnica. Nie ma różnicy pomiędzy doświadczeniami przyjemności i bólu, jest jedynie różnica w upadhi (postaci). Możecie myśleć, że mniejsze stworzenia cierpią mały ból, a duże stworzenia - wielki, albo że ból, jakiego doznaje człowiek, jest dużo większy w porównaniu do bólu innych stworzeń. Jest to wielki błąd. Smak kropli wody ogromnego oceanu jest taki sam, jak smak samego oceanu. Możecie myśleć, że w kropli wody z oceanu jest bardzo mało soli. Ilość soli może być mała, ale jakość słonego smaku jest taka sama, jak jakość słonego smaku oceanu. Podobnie, doznanie przyjemności i bólu jest takie samo dla wszystkich żywych istot.

Utrzymujcie równowagę umysłu

Jak człowiek powinien postępować? Bhagawadgita naucza: *Sukhadukhe samekruthwa labhalabhau dzajadzajau* - powinieneś zachowywać równowagę w szczęściu i smutku, w zysku i stracie, w zwycięstwie i klęsce. Człowiek powinien jednakowo podchodzić do przyjemności i bólu, pochwały i krytyki. Oto prawdziwa joga. *Samatwam jogam ućjate* - zrównoważenie nazywane jest prawdziwą jogą. Mędrzec Wjasa ogłosił światu to, czego dowiedział się od tamtego robaka i wezwał człowieka do rozwijania równowagi umysłu. Nie dostrzegajcie różnic związanych z postacią. Ważna jest nie postać, ale jakość i cnoty. Główną cechą człowieka jest możliwość utrzymywania zrównoważonego umysłu. Człowiek przywiązuje dziś wielką wagę do postaci. Myśli, że forma jest najważniejsza. Ale głód jest taki sam dla matki i noworodka. Matka je ryż, natomiast dziecko pije mleko. Pożywienie jest różne, ale doznanie głodu to samo dla obojga. Podobne doznania są wspólne dla wszystkich istot. Mędrzec Wjasa był wielkim joginem i człowiekiem mądrości, który skodyfikował Wedy, ale nawet on nie potrafił zrozumieć tej prawdy, dopóki nie spotkał tego robaka. Człowiek może otrzymać wiele lekcji nawet od małych stworzeń. Przyroda uczy go wielkich ideałów.

Człowiek nie zazna wiecznego szczęścia jedynie przez czytanie świętych tekstów czy słuchanie nauk nauczycieli. Nie może otrzymać go w darze. Aby doświadczyć szczęścia, powinien stosować rozróżnianie, należyście wnikając w każdą sprawę. Powinien badać, co jest prawdziwe, a co nieprawdziwe, w obowiązkach w swoim codziennym życiu. Powinien rozróżniać pomiędzy tym, co wieczne, a tym co krótkotrwałe, pomiędzy kszetrą i kszetradźnią (polem i znawcą pola). Ciało ludzkie jest *kszetrą*, a świadomość to *kszetradźnia*. Jak można rozpoznać tę świadomość? Świadomość możesz rozpoznać jedynie przy pomocy ciała. Ciało jest podstawą. Świadomości nie można zobaczyć gołym okiem. Tego, czego nie można zobaczyć gołym okiem, można doświadczyć jedynie poprzez skierowanie wzroku do wnętrza. Nazywa się to medytacją. To duchowa praktyka, podczas której zamykasz oczy i starasz się doświadczyć tego, czego nie możesz zobaczyć gołym okiem. Normalną praktyką jest też chodzenie do świątyni. Dlaczego ludzie idą do świątyni? Idziecie tam, aby zobaczyć Boga i oddać Mu cześć. Ale gdy stajecie przed podobizną Boga zamykacie oczy. Podróżujecie długo, by dotrzeć do świątyni i zamykacie oczy przed posągiem bóstwa. Dlaczego nie cieszyecie oczu ukochaną postacią Boga? Przyczyną jest to, że posąg jest tylko widzialnym wyobrażeniem niewidzialnego Boga. Błogość, jaka emanuje z posągu, jest niewidzialna. To dlatego możesz doświadczać niewidzialnego szczęścia z pomocą niewidzialnej mądrości, bo sam je posiadasz. Świadomość jest obecna w każdym człowieku. Jest ona świadkiem wszystkiego, czego on doświadcza. Chłopiec, który mówił wcześniej, wspominał o tym.

Doświadczajcie atmy kontemplując Boga

Pewnego razu podczas rozmowy z ministrami i dworzanami w czasie kolacji, król Dżanaka poczuł zmęczenie i poszedł do swej sypialni. Królowa i słudzy wykonali swoją służbę dla króla i on zasnął. Widząc to królowa poleciła służbie wyjść, a sama usiadła naprzeciw króla. Po pewnym czasie król nagle zerwał się z łóżka i zaczął głośno powtarzać: „Czy to jest prawda, czy tamto?”. Królowa zaniepokoiła się i zadawała królowi pytania, lecz on zamiast odpowiedzieć, wciąż powtarzał „Czy to prawda, czy tamto?”. Wtedy królowa wysłała służbę, by zawołali ministrów. Ministrowie przybyli i zapytali króla o jego wątpliwości. Ale król nadal powtarzał „Czy to prawda, czy tamto?”. Ministrowie wezwali więc mędrca Wasiszę. Mędrzec zapytał: „Królu, co się stało?”. Ale nawet na pytanie mędrca Wasiszty król udzielił tej samej odpowiedzi. Mędrzec Wasiszta zamknął oczy i zatopił się w medytacji.

Ponieważ posiadał wiedzę o trzech czasach - przeszłości, teraźniejszości i przyszłości - dowiedział się o co chodzi i powiedział: „Królowi przyśnił się sen. Oto co w nim zobaczył. Stracił królestwo i błąkał się po lesie. W lesie cierpiał ostry głód. Zaczął krzyknąć: ‘Jestem głodny, jestem głodny’. Była tam jakaś grupa złodziei, którzy coś jedli. Na jego widok pomyśleli sobie: ‘Ten facet wygląda jak król!’. Ulitowali się i ofiarowali mu jedzenie. Kiedy król wyciągnął rękę, aby przyjąć pożywienie, przyleciał orzeł i porwał mu je z rąk. Ponieważ nie mógł obronić nawet ofiarowanego mu jedzenia, zaczął jeszcze głośniej krzyknąć: ‘Jestem głodny, jestem głodny’. I właśnie wówczas obudził się. Podniósłszy się ze snu, zobaczył, że leży na swym łożu w sypialni swojego pałacu, a we śnie wędrował po lesie, krzyżąc: ‘Jestem głodny, jestem głodny’. Dlatego zaczął się zastanawiać, co jest prawdą, to czy tamto”. Mędrzec odsłonił to wszystkim obecnym.

Później Wasiszta zwrócił się do króla i uświadomił mu rzeczywistość: „Królu! Ani to, ani tamto nie jest prawdą. Tym, co jest prawdziwe, jesteś ty. Ty byłeś we śnie i jesteś również na jawie. Sen nie istnieje na jawie, a jawa nie istnieje we śnie. Prawdziwe jest to, co istnieje w obu tych stanach, zarówno we śnie jak i na jawie. W prawdziwym stanie wyrzeczenia życie jest zaledwie snem. Wiedząc, że sen ten może zniknąć w każdej chwili, człowiek powinien żyć bez przywiązań”.

Jakie jest głębsze znaczenie tej opowieści? Wszystko, czego doświadczacie na tym świecie, zniknie ostatecznie pewnego dnia w łonie czasu. Trwałe jest tylko doświadczanie atmy. Doświadczyc atmy można jedynie poprzez kontemplację Boga. Kontemplując Boga można doświadczać wiecznego szczęścia - jest On prawdziwy i wieczny. Dlatego właśnie opisywany jest jako *nirgunam, nirandhanam, sanathana nikanam, nitja, suddha, buddha, mukta, nirmala swarupinam*. Nie ma cech, skazy, jest ostatecznym schronieniem, jest wieczny, czysty, oświecony, wolny i jest ucieleśnieniem świętości. Wieczne szczęście możecie zdobyć jedynie od Boga. Wszystkie inne doznania nigdy nie dadzą wam trwałego szczęścia. Jeśli jesteście głodni, idziecie do stołówki, płacicie 2 rupie, jecie placki czapati i zaspokajacie swój głód. Kiedy głód jest zaspokojony, czujecie się szczęśliwi. Jak długo jednak trwa wasze szczęście? Po dwóch godzinach znów jesteście głodni. Stąd też szczęście czerpane z jedzenia czapati jest jedynie krótkotrwałe. Aby zaspokoić głód musicie znów jeść. Wszelkie doczesne szczęście jest tymczasowe i ulotne. Dlatego Adi Śankara powiedział:

*Punarapi dhananam punarapi maranam,
Punarapi dhanani dhatare sajanam,
Iha samsare bahu dustare,
Kripajapare pahi murare.*

O Panie! Zostałem schwytany w to koło narodzin i śmierci
i wiele razy zaznałem męczarni w łonie matki.

Przedostanie się przez ten ocean ziemskiego życia jest bardzo trudne.

Proszę, zabierz mnie przez ten ocean i udziel mi wyzwolenia.

Wszystko na tym świecie jest tymczasowe jak przemijające chmury. Nikt nie wie, kiedy będzie musiał opuścić to ciało. Ciało jest ulotne jak bańka na wodzie, a umysł jest niespokojny jak szalona małpa. Dlatego nie idź za ciałem, nie idź za umysłem - idź za sumieniem. Sumienie jest twoim świadkiem. Jeśli idziesz za zmiennym umysłem i tymczasowym ciałem, skutki także muszą być tymczasowe.

Na tym przemijającym świecie możecie zaznawać jakiegoś szczęścia, jeśli macie majątek i inne udogodnienia, jednak nawet to nie jest gwarantowane. Jest wielu ludzi na świecie, którzy mają wszystko, ale nie mogą zaznać szczęścia. Dritarasztra miał olbrzymi majątek i królewskie wygody, a mimo to brakowało mu szczęścia. Chociaż miał miękkie łoża z piór, umysł jego był niespokojny i gorejący jak wulkan. Fizyczne wygody nie mogą dać prawdziwego szczęścia. Jeśli ktoś ma pieniądze, może kupić klimatyzator. Jednak klimatyzator ten będzie schładzał tylko ciało, a nie umysł. Umysł schłodzi jedynie kontemplacja Boga.

Możecie mieć wszystkie rodzaje wygód, nie potrafią one jednak uspokoić niespokojnego umysłu. Ardżuna powiedział do Kriszny: *Czanczalam hi manah Kriszna pramathi balawadrudham* – „Umysł jest bardzo niestały, niespokojny i potężny. Umysł ten jest niezwykle zmienny, uparty i niebezpieczny. Jak mam z nim zaznawać szczęścia?”. Na to Kriszna odparł: „Och, głuptasie, rób jak mówię. Nie idź za swym umysłem. W ogóle nie myśl o umyśle. Pomijaj go zupełnie. Zawsze myśl o Bogu”. Ardżuna zapytał: „Swami, jak mogę myśleć o tobie, gdy walczę na polu bitwy?”. Kriszna powiedział: *Mam anusmara juddhjacza* – „Pamiętaj o mnie i walcz. Możesz być w samym ogniu bitwy, ale walcz tylko twoje ciało. Co robi umysł? Skup umysł na mnie”.

Jeśli będziesz rozmyślać i kontemplować Boga we wszelkich okolicznościach i sytuacjach, na pewno doświadczysz wiecznego szczęścia. Możesz tego dokonać. Nie ma co do tego wątpliwości. W twoim umyśle jest dość siły, aby to zrobić.

Dostrzegajcie Boga w każdym

Każdy jest obdarzony boską mocą. Błędem jest sądzić, że mają ją tylko niektórzy ludzie, inni zaś nie. Od małego brzdąca po starego człowieka, od ubogiego po milionera, od małego owada po wielkie zwierzę, jest ona obecna w każdym. Postać może się różnić, ale boskość jest obecna we wszystkich w równej mierze. Wykonuj swoje obowiązki w każdych okolicznościach. Wykonuj swoje obowiązki szczerze. Cokolwiek widzisz, uważaj, że jest to boskie. Jeśli będziesz patrzeć mając doczesne uczucia, zobaczysz tylko fizyczny i ulotny świat. Patrz na świat z boskimi uczuciami. Upaniszady mówią: *Sahasra sirsza purusza sahasraksza sahasra pad* - kosmiczna istota ma tysiąc głów, oczu i nóg. Wszystkie głowy są Jego, wszystkie postaci są Jego. Kiedy żywisz takie uczucia, jakże szczęśliwy i spokojny się stajesz! Jeśli natomiast widzisz różnice związane z postacią, będziesz mieć dwoisty umysł i stracisz spokój. Ta dwoistość jest główną przyczyną braku spokoju. Człowiek z dwoistym umysłem jest na wpół ślepy. Dwoistość czyni nas ślepymi na prawdę. Rozwijaj poczucie, że ty i ja jesteśmy jednym, a wszechświat uważaj za postać Pana. Jak mówią Wedy: *Sarwam Wisznumajam dżagat* - Pan Wisznu przenika cały wszechświat. Boska moc jest taka sama we wszystkich. Dlatego nigdy nikogo nie krytykuj, nie ośmieszaj ani nie miej do nikogo nienawiści. Postrzegaj w każdym Boga, nieustannie rozmyślaj o Bogu i poddaj Mu się. Tylko wtedy możesz zdobyć wieczne szczęście. Jeśli chcesz osiągnąć wieczne szczęście, musisz przyjąć schronienie w Bogu. Jeśli pragniesz tylko fizycznego i doczesnego szczęścia, musisz cierpieć.

Ramajana uczy wielu subtelnych prawd. Rawana był bardzo potężny i wykonał wielką pokutę. Mimo to nie potrafił opanować swego pożądania. Chciał wykorzystać przyrodę, lekceważąc Stwórcę. Sita, która była córką matki Ziemi, symbolizuje przyrodę. Czyją własnością jest przyroda? Jest ona własnością Boga. Jeśli chcesz posiąść przyrodę bez woli Boga, jaki spotka cię los? Rawana chciał posiąść Sitę, która była małżonką Ramy. Jaki był ostatecznie jego los? Stracił królestwo, rodzinę i w końcu spotkała go zguba. Jeśli próbujesz ukraść własność kogoś innego, na pewno dopadnie cię

smutek. Jedynie kiedy zdobędziesz łaskę Boga, masz prawo do Jego własności. Rawana, wskutek swego pożądania i ego, chciał siłą porwać Sitę. To doprowadziło do jego upadku.

Co jest główną podstawą Ramajany? Główna przyczyna Ramajany to kama i krodha (pragnienie i gniew). Manthara symbolizuje gniew, a Surpanaka przedstawia sobą pożądanie. Manthara i Surpanaka są odpowiedzialne za całą historię Ramajany. To właśnie Manthara stała się przyczyną zesłania Ramy do lasu, a Surpanaka była odpowiedzialna za porwanie Sity na Lanę. Te dwie postaci tworzą podstawę Ramajany. Podobnie kama i krodha odpowiadają za wszystkie cierpienia człowieka. Ludzie myślą, że cierpią wskutek wpływu dziewięciu graha (planet). W rzeczywistości nie powodują one niczyjego cierpienia, wypełniają jedynie swoje obowiązki. Są jednak dwie grahy, które odpowiadają za wszystkie wasze cierpienia. To kama i krodha, które są bardzo potężne i powodują ogromne cierpienia u człowieka. Co powinniście robić, aby nad nimi panować? Powinniście rozwijać przyjaźń z Bogiem. Tylko Bóg jest waszym prawdziwym i stałym przyjacielem.

Prahlada jako dziecko powiedział swemu ojcu: „Ojcie, może i masz siłę, aby pokonać wszystkie światy, ale cóż takiego osiągnąłeś, skoro nie jesteś w stanie pokonać własnych zmysłów i czitty (myśli)? Myślisz w swoim złudzeniu, że tak wiele osiągnąłeś. Tak naprawdę jednak nie osiągnąłeś niczego. Jak ten, który poddał się swoim wewnętrznym wrogom, może cokolwiek osiągnąć?”.

W ten sposób Prahlada dał lekcję swemu ojcu. Ty też musisz ujarzmić swoich wewnętrznych wrogów. Jak możesz ich pokonać? Jest to możliwe tylko przez zdobycie łaski Boga. Jest wielu takich, którzy nie doświadczyli boskości. Jednakże wiele szlachetnych dusz z pomocą modlitwy i pokuty osiągnęło wielkie moce. Jeśli uzyskasz łaskę Boga, wówczas możesz zawojować cały świat. Stąd też powinieneś zasłużyć sobie na Jego miłość. Czas to Bóg. Uświęcaj czas i zbaw swoje życie przez kontemplację Boga i służenie Bogu.

Bhagawan zakończył swój dyskurs bhadżanem *Prema mudita manase kaho*.

Tłum. Grzegorz Leończuk
red. Bogusław Posmyk

Źródło: *Sanathana Sarathi*, sierpień 2012
(isdk)

Notka redakcyjna:

Niniejszy dyskurs nie występuje w serii *Sathya Sai Speaks*; został opublikowany w *Sanathana Sarathi*, August 2012.